

Szpitale czeka rewolucja



Ministerstwo Zdrowia chce premiować szpitale, które zwiększą dostęp do świadczeń w ramach AOS - mówi dr Jerzy Gryglewicz, ekspert ochrony zdrowia z Uczelni Łazarskiego w Warszawie.

Ministerstwo Zdrowia chce zmienić sposób finansowania szpitali w sieci, premiując te, które zwiększą dostęp do AOS. Co to oznacza dla szpitali?

Bardzo dobrze, że Ministerstwo Zdrowia zidentyfikowało problem. Zostawienie obecnego modelu finansowania praktycznie wyeliminowałoby leczenie ambulatoryjne w ramach sieci szpitali. Obecnie łatwiej jest realizować szpitalom świadczenia z zakresu hospitalizacji niż poradni specjalistycznej. Te świadczenia są dla większości szpitali deficytowe. Tego typu działanie ma więc zwiększyć możliwości świadczeń w warunkach ambulatoryjnych. Dla przykładu powiem, że jedna hospitalizacja pacjenta reumatologicznego to 3,5 tysiąca kosztów dla NFZ. Za tę samą kwotę można udzielić około 100 najtańszych porad. Jest więc to rozwiązanie racjonalne i wydaje się, że pójdzie w kierunku wzmocnienia tego, co w polskiej ochronie zdrowia najbardziej brakuje, czyli leczenia ambulatoryjnego.

Jak szpitale przyjmą te rozwiązania?

Myślę, że będzie to dla nich duża rewolucja. Natomiast nie możemy odstawać od świata, który przechodzi we wszystkich dziedzinach z leczenia szpitalnego na ambulatoryjne. Sam pobyt w szpitalu nie leczy. Leczą procedury medyczne, które równie dobrze mogą być realizowane w warunkach laboratoryjnych.

Jak przekonać szpitale do tej rewolucji?

Szpitale są w trudnej sytuacji, więc będą musiały się przekonać. Szpitale, które tego nie zrobią, można się spodziewać, że otrzymają środki finansowe z NFZ mniejsze niż te placówki, które szybciej dostosują się do zaproponowanych rozwiązań. Powinniśmy też patrzeć na to z perspektywy pacjenta. A pacjenci chcą być leczeni w warunkach ambulatoryjnych, nie chcą przebywać w szpitalu, gdyż jest to obciążeniem dla nich i ich rodzin. Przede wszystkim nie jest to racjonalne wydatkowanie środków publicznych na zdrowie, a tych nam bardzo w systemie brakuje.